

MOSTY

Wydaje Haszomer Hocar w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu
we wtorki, czwartki i soboty

Rok III

Łódź, czwartek 2 grudnia 1947 r.

Nr 139 (261)

NA FALI DNIA

Warunkiem pokoju—
wycofanie obcych wojsk

Z pośród wszystkich projektów rezolucji w kwestii palestyńskiej wniesionych na forum Komisji Politycznej, jedynie dwie rezolucje: radziecka i polska domagają się wycofania obcych wojsk z terytorium Palestyny. Nie jest przypadkiem, że pozostałe projekty rezolucji nie wyłączają australijskiego, omijają absolutnie tę najbardziej żywotną kwestię.

Podkreślamy, że nawet australijski projekt nie przewiduje wycofania obcych wojsk z Palestyny, albowiem mogło by się wydawać, wnioskując ze szczegółów tej rezolucji, iż delegacja australijska dąży do ustanowienia trwałego pokoju w zbrzydłym krwawym kraju śródziemnomorskim. Jednakże i w tej rezolucji nie przypadkowo użyto mętnego terminu „trwale uregulowanie sporu”. Kiedykolwiek i gdziekolwiek omawiana jest kwestia palestyńska, mocarstwa anglosaskie i wszelkie delegacje reprezentujące świat kapitalistyczny komplikują proste sprawy, owijając je w bawelne i wzbogacając słownik dyplomatyczny różnego rodzaju terminami jak: rozejm, zawieszenie broni, czy też trwale uregulowanie sporu.

Nader charakterystyczna jest argumentacja delegata brytyjskiego, twierdzącego, że sprawa wycofania wojsk, należy do Rady Bezpieczeństwa. To już jest szczyt zakłamania, fałszu i obłudy. Jak wiadomo, ostatnia rezolucja Rady Bezpieczeństwa z 16 ubm., nie uwzględniła poprawek radzieckich, domagających się m. inn. zamiany terminu „zawieszenie broni” na termin „trwały pokój”.

Osiągnięcie trwałego pokoju w Palestynie podobnie jak w każdym innym kraju jest uwarunkowane przede wszystkim wycofaniem obcych wojsk.

Zupełnie zrozumiałe, że gdyby Rada Bezpieczeństwa przyjęła poprawkę radziecką i uchwaliła ustanowienie trwałego pokoju w Palestynie, taka uchwała pociągnęłaby w konsekwencji wycofanie obcych wojsk i ostateczne uregulowanie kwestii palestyńskiej. W takim wypadku na forum Komisji Politycznej, zajmującej się całokształtem kwestii palestyńskiej, wszelkie propozycje, odbiegające od celu wytyczonego na forum Rady Bezpieczeństwa — pozostałyby w jawnym rozdźwięku z uchwałą najwyższej instancji ONZ.

Równoległe z obłudną taktiką, prowadzoną przez anglosaskie mocarstwa i ich satelitów w Radzie Bezpieczeństwa, dyplomaci imperialistyczni mają się bezczelnych wybiegów w Komisji Politycznej, wówczas, gdy są przyparci do muru przez prawdziwych rzeczników pokoju — delegatów Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej.

Gra imperialistyczna staje się coraz bardziej wyraźna. W Radzie Bezpieczeństwa obóz ten uchwała „zawieszenie broni”, a w Komisji Politycznej rekomenduje: 1) zdradziecki plan Bernadotte'a (projekt brytyjski), 2) syntezę tego projektu z uchwałą z dn. 29 listopada ub. r. (projekt USA.), lub też w najbardziej „solidnej formie” — 3) wysiłki w kierunku porozumienia między obu stronami, w wypadku zaś niepowodzenia, ponowne rozpatrzenie sprawy w ONZ. (projekt australijski). Ostatecznego rozwiązania kwestii palestyńskiej na bazie uchwały ONZ z 29 listopada ub. r. — boi się świat kapitalistyczny. Kogo pragnie przekonać delegat brytyjski — Bealey, gdy opierając się na rzekomych zasadach prawnych stwierdza, że wycofanie wojsk należy do Rady Bezpieczeństwa?

Zawieszenie broni w Jerozolimie Podpisano porozumienie między dowództwem Legionu Arabskiego i dowództwem izraelskim

TEL-AWIW, (Kol Israel). — W Jerozolimie w dzielnicy Talpiot odbyło się spotkanie żydowskiego dowódcy z dowódcami Legionu Arabskiego. W rozmowach brali również udział obserwatorzy ONZ.

W wyniku konferencji osiągnięto porozumienie w sprawie zaprzestania ognia. Dowódcy Legionu Arabskiego wydali wezwanie swym oddziałom rozkaz o zaprzestaniu ostrzeliwania. Podobny rozkaz otrzymały oddziały izraelskie.

Gen. Riley spotkał się w Tel-Awiiwie

Pozdrowienia Wallace'a dla progresywnych sił w Izraelu

NOWY JORK, (obsł. wł.). — Przywódca Partii Postępowej USA, Henry Wallace przesłał na ręce Żydowskiego Komitetu Pisarzy i Naukowców pismo treści następującej:

„W czasie mego pobytu w Palestynie zapoznałem się z silnym ruchem progresywnym wśród obywateli Izraela. Jestem pewien, że obóz progresywny w Izraelu wystąpi odważnie przeciw imperialistycznym zakusom i osiągnięciu porozumienia z narodem arabskim bez ingerencji obcych mocarstw. Przed rokiem byłem w Negewie — a ponieważ doceniam znaczenie tego obszaru dla narodu żydowskiego — jestem

z przedstawicielami Izraela i omawiał z nimi sytuację wojsk egipskich w Faludzie.

TEL-AWIW (Kol Israel) W rezultacie konferencji między dowódcą żydowskich sił zbrojnych w Jerozolimie pułkownikiem Mosze Dajaniem a dowódcą Legionu Arabskiego, została podpisana umowa o przerwanie działań wojennych na terenie Jerozolimy. Umowa wchodzi w życie dnia 1-go grudnia b.r. o godz. 8-mej rano wg.

wzbudzony projektem Bernadotte'a, przewidującym odebranie Izraelowi dwóch trzecich obszaru wyznaczonego planem podziału z listopada 1947 r.

Rozwój Negewu będzie korzystny nie tylko dla Żydów, ale dla całego Bliskiego Wschodu. Rozwój ten będzie mógł być przykładem osiągnięcia nowoczesnej techniki.

Nowe państwo Izrael powinno być wolne od pośrednich i bezpośrednich wpływów obcych mocarstw. Progresywna Partia USA stanie po stronie obozu postępu w Izraelu, walczącego o ten cel”.

Anglia usiłuje przeforsować

Zamaskowany plan Bernadotte'a

PARYŻ, W Komisji Politycznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych rozpatrywano w dalszym ciągu sprawę Palestyny.

Premier Libanu Riad el Solh wypowiedział się przeciwko jakemukolwiek planowi podziału, odrzucając zarówno plan Bernadotte'a, jak i rezolucję ONZ z 29 listopada 1947 roku.

Oświadczył on, że jego zdaniem podział Palestyny doprowadzi jedynie do nowych konfliktów i do wojny domowej.

Również delegat Egiptu Fawzi Bej wypowiedział się przeciwko wszelkim planom podziału Palestyny.

W dalszym ciągu posiedzenia przemawiał delegat Pakistanu Zafzullah Khan, wypowiadając się za wszelką propozycją, która „nie byłaby niesprawiedliwa w stosunku do mniejszości arabskiej na terytorium żydowskim”.

Zdaniem mówcy, można by to osiągnąć drogą utworzenia państwa federalnego lub kantonalnego.

Przedstawiciel Australii Hodd, w przeciwieństwie do swych przedmówców, stwierdził, że plan podziału Palestyny powinien pozostać podstawą wszelkiego rozwiązania.

Na tym posiedzeniu odczytano do popołudnia.

Na posiedzeniu popołudniowym Komisji Politycznej delegacja brytyjska zadeklarowała gotowość uzgodnienia swego stanowiska z życzeniami USA, wycofując wyraźną aprobatę ostatniego planu hr. Bernadotte'a. Już po raz trzeci od czasu rozpoczęcia dyskusji na Komisji Politycznej Anglicy uzgadniają w ten

Cały świat wie, że o tym mówi delegat państwa, które wprowadziło te wojska do Palestyny.

Dążenia pokojowe Izraela wyraźnie kontrastujące na tle obłudnych oświadczeń delegata Egiptu — znalazły wyraz w deklaracji majora Ebana, który wyraził zgodę na radziecką i polską propozycję, stanowiącą klucz do trwałego pokoju zarówno w Palestynie, jak i na całym Bliskim Wschodzie.

Z. K.

Konferencja w sprawie Żydów w krajach arabskich

Jerozolima (obsł. wł.) — Kierownik Departamentu dla spraw Żydów Wschodnich, tow. J. Zerubawel przemawiał na otwarciu konferencji, poświęconej omówieniu sposobów i środków przyjscia z pomocą Żydom w krajach arabskich.

Na konferencję przybyli: główny rabin Rzymu Prato, minister dla spraw mniejszości narodowych Szitrit, delegaci Światowego Kongresu Żydowskiego, delegaci „Bnej Israel” z Indii, oraz przedstawiciele Żydów z Północnej Afryki. Zebrani wysłuchali sprawozdań o sytuacji Żydów w różnych krajach arabskich. Agencja Żydowska przeznaczyła na rzecz wspomnianej akcji 1.000.000 funtów.

czasu Izraela.

Podczas ostatniej konferencji, która odbyła się w dawnym pałacu Wysokiego Komisarza, uczestniczyli członkowie Komisji Konsularnej, konsul U.S.A., oraz szef grupy obserwatorów O.N.Z. w Jerozolimie.

Zawarta umowa przewiduje swobodny przejazd wszelkich transportów do Jerozolimy, oraz dostarczenie żywności na górę Scopus.

W okolicy kościoła Notre Dame żołnierze Legionu Arabskiego nawiązali kontakt z żołnierzami oddziałów izraelskich. Arabscy żołnierze wyrazili radość w związku z zakończeniem działań wojennych w Jerozolimie.

SYTUACJA W JEROZOLIMIE

Jerozolima (obsł. wł.). — „Sytuacja żywnościowa w mieście jest zadawalająca” — oświadczył dr. Josef, gubernator Jerozolimy. Jak się okazuje wpłynęło 200 prób o udzielenie pożyczki, celem przeprowadzenia remontu mieszkań, na ogólną sumę 60 tysięcy funtów.

Na zapytanie dlaczego nie ma w mieście telefonu, gubernator odpowiedział, że brak jest robotników, celem przeprowadzenia instalacji. Jednak w ciągu najbliższych tygodni zostanie założone połączenie telefoniczne.

W ciągu ostatniego miesiąca przybyło 500 nowych imigrantów do Jerozolimy i oczekuje się jeszcze 300.

Kopalnia „Zabrze—Wschód” dotrzymała zobowiązania

ZABRZE. W dniu 29 bm. o godz. 8,40 rano dźwiękiem syreny fabrycznej podchwycyłym przez inne zakłady pracy załoga kopalni „Zabrze—Wschód” obwieściła o przedterminowym wykonaniu rocznego planu wydobycia węgla, zadeklarowanym dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczej. Ostatni wózek węgla, który dopełnił cyfry przewidzianej planem na rok bieżący udekorowali robotnicy na powierzchni kwiatami i zielenią.

W ten sposób górnicy kopalni „Zabrze—Wschód” dotrzymali obietnicy danej całej klasie robotniczej. W okresie wykonywania zobowiązania podwoili oni dzienne wydobycie węgla z 4.710 ton, osiągniętych przed przyjęciem zobowiązania, do 7.400 ton wydobywanych w ostatnich dniach.

Termin wykonania zobowiązania, przewidziany początkowo na dzień 30 listopada, został dzięki harmonijnemu wysiłkowi całej załogi skrócony o dwa dni.

Równocześnie górnicy kopalni „Zabrze—Wschód”, których przykład pociągnął za sobą tysiące innych zakładów pracy posta-

dały się wciągnąć na drogę, służącą tylko interesom Wielkiej Brytanii i Ameryki.

W myśl tych punktów, państwo Izrael otrzymałoby wprawdzie Zachodnią Galileę, ale Arabowie uzyskaliby o wiele większy obszar, Negew w południowej Palestynie. Jak wiadomo, przedstawiciele Izraela już nieraz protestowali na forum ONZ przeciwko tego rodzaju koncepcji.

O tym, jak bardzo fikcyjny charakter ma zmiana, wprowadzona do rezolucji brytyjskiej za namową USA świadczy ponadto wypowiedź delegata brytyjskiego, że zamierza włączyć w inny miejsce rezolucji załącznik, ażeby przyszła Komisja Rozjemcza zwróciła uwagę na sprawozdanie Bernadotte'a.

nowili do końca roku bieżącego zamiast przewidzianych 125.000 ton węgla wyprodukować co najmniej 150.000 ton węgla ponad plan.

LOTNISKO W LYDDA OTWARTE DLA RUCHU PASAŻERSKIEGO.

Tel - Awii (obsł. wł.) — W ubiegły wtorek odbyło się oficjalne otwarcie lotniska w Lydda, przeznaczonego dla ruchu pasażerskiego. Lotnisko w Lydda zostało zamknięte 30 maja. W czerwcu odebrano je z rąk arabskich, w stanie kompletnego zniszczenia. Obecnie lotnisko zostało ponownie uruchomione.

EMIGRACJA Z CHIN DO IZRAELA

TEL-AWIW, (Kol Israel). — Poseł Izraela udał się do Chin, by załatwić niektóre sprawy związane z imigracją Żydów chińskich do Izraela.

Czyja w tym ręka?

Od własnego korespondenta w Paryżu — Ch. Neszera

W kuluarach pałacu Chaillot wzrasta stale zainteresowanie kwestią Palestyny. Rewelacje dla delegatów stanowiło ostatnie posunięcie min. Bevina, który zrezygnował ze swego urlopu, podjętego uprzednio ze względu na „zły stan zdrowia”. Jak się okazuje, min. Bevin nagłe „wyzdrowiał”, skoro jasnym się stało, że sprawy mogą przybrać niekorzystny dlań obrót. Takim nowym niebezpieczeństwem dla imperialistycznych interesów angielskich w Palestynie są projekty rezolucji, przedłożone przez ZSRR i Polskę.

REZOLUCJE ZSRR I POLSKI

Dyskusja nad projektami rozpoczęła się w poniedziałek. W szczególności rozważano kwestię wycofania obcych wojsk z terenu Palestyny.

Delegat radziecki Carapkin podkreślił, że rezolucja radziecka przewiduje wycofanie wojsk arabskich, znajdujących się w Palestynie, ponieważ bez tego żadna rezolucja ONZ nie będzie skuteczna.

Rezolucji radzieckiej i polskiej sprzeciwili się przedstawiciele Egiptu Mahmud Fawzi i Syrii — El Khury. Delegat brytyjski Beeley sprzeciwił się również tym rezolucjom, twierdząc, że sprawa wycofania wojsk należy do Rady Bezpieczeństwa.

Polemikę z tym stanowiskiem podjął delegat polski dr. Lange, stwierdzając, że do Rady Bezpieczeństwa należy zapewnienie za wieszenia broni, a wycofanie obcych wojsk z terytorium Palestyny stanowi część trwałego rozwiązania problemu, co należy do Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych. Delegat polski wypowiedział się za rezolucją radziecką, ale pragnąłby, żeby żądanie wycofania wojsk znalazło się w rezolucji ogólnej, dotyczącej Palestyny.

Przedstawiciel państwa Izrael — dr. Eban wyraził zgodę na propozycję radziecką i polską, podkreślając, że zaraz po wycofaniu wojsk arabskich nastąpi demobilizacja wojsk Izraela, co umożliwi pokojowe załatwienie sporu. Do głosowania nie doszło wobec uchwalenia propozycji szwedzkiej, w myśl której głosowanie nad poszczególnymi wnioskami odbędzie się po omówieniu wszystkich rezolucji.

Debata poniedziałkowa obfitowała w pełne charakterystyczne momenty. Tak na przykład na twarzach wielu delegatów widać było ironiczne uśmiechy w chwili, gdy delegat Egiptu Mahmud-Fawzi-Bey usiłował przekonać Komisję, że „wojska z różnych krajów arabskich, które wtargnęły do Palestyny, nie mogą być traktowane jako obce”. Domagał się on również dokładnego określenia kwestii, kto w Palestynie ma być uważany za cudzoziemca.

Oryginalne wystąpienie delegata egipskiego trafnie ujął jeden z dziennikarzy amerykańskich, który oświadczył: „Teraz Żydzi mogą nie krepować się, i wkroczyć na terytorium Egiptu. Kwestia, czy przybyli oni tam jako wojska obce, będzie mogła być poddana dyskusji”.

CO ZAMIERZA BEVIN?

Jeżeli chodzi o nagłe przerwanie przez min. Bevina swego urlopu zdrowotnego, to zbyteczne jest gubić się w domysłach. Niektóre pisma brytyjskie nieopacznie wypaplały całą prawdę. Oto co pisze „Sunday Dispatch”:

„Min. Bevin przede wszystkim poświęcił swą uwagę uzgodnieniu stanowisk Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych w sprawie Palestyny. Ostatnio min. Bevina niepokoił wielce fakt zwiększenia się popularności Związku Radzieckiego wśród żydostwa w Izraelu. Z tym właśnie zjawiskiem związana jest akcja Bevina, zmierzająca do odcięcia państwa Izrael od Negewu, który jest ważnym punktem strategicznym, otwierającym drogę do Oceanu Indyjskiego”.

W dalszej części swego artykułu, korespondent „Sunday Dispatch” omawia nowe stanowisko USA, zajęte wobec kwestii palestyńskiej. Rozpatrując sprawę pod tym kątem widzenia, autor stwierdza, że Stany Zjednoczone, wykonując kolejny zwrot w swym stanowisku wobec Palestyny, spodziewają się, że w ten sposób zdołają osłabić popularność ZSRR wśród Żydów, zyskać ich zaufanie, by je następnie wykorzystać w odpowiednim czasie i w odpowiedni sposób.

NOWY TRICK USA

W pewnym sensie nowym aspektem sprawy Palestyny jest prośba Izraela o przyjęcie go w poczet członków ONZ. I tę sprawę usiłują kula amerykańskie wykorzystać dla swoich celów. Delegacja USA pośpieszyła z oświadczeniem, że poprze ona prośbę min. Szertoka. Równocześnie poruszyła ona część śrubek swojej „maszyny do głosowania” do wypowiedzenia się w ten sam sposób. Sprawa jednak nie jest tak prosta. Równocześnie bowiem za sprawą delegacji amerykańskiej wyszukano pewne „prawnicze niedokładności” w związku ze zgłoszoną prośbą. Kruczek polega na tym, że prośba zgłoszona została w rzekomo spóźnionym terminie. Wydaje się, że delegacja USA chętnie skorzysta z tego „argumentu”, by sprawę przeciągnąć o dalszy rok i w ten sposób tanim kosztem wykazać, że popiera kandydaturę Izraela w ONZ, co już zostało szumnie zadeklarowane. Jest bowiem jasne, że ewentualne odrzucenie prośby Izraela, jako spóźnionej, a więc „sprzecznym z regulaminem”, nastąpi formalnie poprzez sekretariat ONZ, z którym „oczywiście” delegacja amerykańska nie ma nic wspólnego”.

Jak wiadomo, m.in. Szertok domagał się, by Rada Bezpieczeństwa powzięła decyzję w kwestii dopuszczenia Izraela do ONZ w charakterze członka przed 11-tym grudnia, tj. przed zakończeniem bieżącej sesji ONZ.

EGIPT MA PRETENSJE...

Tak więc nie trudno jest przejrzeć anglosaską politykę gry na zwiokę. Polityce tej wiernie dotrzymują kroku państwa arabskie, które z jednej strony odczuwają jeszcze na swej skórze ciosy, zadane im przez armię Izraela, z drugiej jednak strony ciągle nie mogą oswoić się z myślą, że miałyby przystąpić do pniezionych kłęk, podejmując rozmowy pokojowe z Izraelem na zasadach równości.

Doskonałą ilustracją tej polityki jest jedno z ostatnich wystąpień delegata Egiptu, Fawzi, który oświadczył przed Komisją Siedmiu (ciało utworzone przez Radę Bezpieczeństwa): „Izrael winien wypuścić nasze oddziały z okrażeń w rejonie Faludży(?). Sytuację w tym terenie usiłują Żydzi wykorzystywać do zmuszenia nas do rokowań pokojowych”. Innymi słowy, Egipt rzucił pod adresem Izraela „ciężkie oskarżenie”, polegające na tym, że Izrael pragnie rokowań pokojowych. Widocznie jednak przedstawiciel Izraela nie usiłował pod brzemieniem tak ciężkiego „oskarżenia”, gdyż odpo-

wiedział zwięźle na forum tejsze komisji: — „Oddziały egipskie pod Faludżą, zwolnione przez nas przed podpisaniem pokoju, stanowiąby nowe niebezpieczeństwo w Negewie”. Na marginesie warto tu przytoczyć, że dowództwo izraelskie wyraziło zgodę na dopuszczenie do okrążonych oddziałów żywościel przez pośrednictwem obserwatorów ONZ

CZYJA W TYM RĘKA?

To wszystko jednak nie przemawia do przywódców arabskich. Oto premier Iraku, Mużahim Pachachi, oświadczył w parlamencie, że, jego zdaniem, zawieszenie broni w Palestynie nie było „największym błędem”, jaki kiedykolwiek popełniły narody arabskie. Wystąpił on z wezwaniem do państw arabskich, by bezzwłocznie zjednoczyły swe wysiłki do walki z Żydami. Parlament iracki uchwalił rezolucję, stwierdzającą, że państwa arabskie powinny zgodnie powziąć uchwały wojskowe i polityczne, w celu „obrony i wyzwolenia Palestyny”. Z dniem 10.11.49 rząd iracki w najbliższym czasie zwróci się do państw arabskich o wznowienie akcji w Palestynie.

I w tym wypadku nie ma potrzeby gubić się w domysłach, by odpowiedzieć na pytanie, powołane od pierwszej chwili konfliktu palestyńskiego:

— „Czyja w tym ręka?”

Państwo Izrael żyje

Zwiększenie ludności drogą imigracji warunkiem rozwoju Izraela

W związku z rocznicą uchwały ONZ, „Robotnik” zamieszcza artykuł znanego publicysty Jerzego Winnickiego pt. „Państwo Izrael żyje”. W artykule tym czytamy m. in.:

„Właśnie minął rok, od chwili, gdy 32 państwa należące do Organizacji Narodów Zjednoczonych uchwaliły przy sprzeciwie 13-tu głosów wniosek Komisji Palestyńskiej ONZ, polecający podział Palestyny i utworzenie 2 państw niepodległych: żydowskiego i arabskiego.

Wśród państw, które głosowały za tą uchwałą znajdowała się Polska, Związek Radziecki i Stany Zjednoczone. Przeciw tej uchwale głosowało 6 państw arabskich (Irak, Liban, Syria, Egipt, Arabia Saudyjska i Jemen), 5 państw muzułmańskich (Afganistan, Persja, Indie, Pakistan i Turcja). Pozostałe dwa państwa przeciwne podziałowi były to — Grecja (a raczej rząd faszystowski Sofuli-

sa — Tsaldarisa) oraz Kuba. W Brytanii wstrzymała się od głosu.

Jak widzimy, za uchwałą ONZ w sprawie podziału Palestyny wypowiedziała się nie tylko wymagana przez Kartę Narodów Zjednoczonych większość państw — członków ONZ, ale nado było to mocarstwa i państwa, których głos posiadałby ciężar gatunkowy. Przeciw wypowiedziały się państwa arabskie, sąsiadujące z Palestyną i pragnące kosztami jej terytorium powiększyć swój stan posiadania. Stanowiska Kuby i Grecji, jak się zdaje, nie ma potrzeby szerzej objaśniać.

W ten sposób po dwóch tysiącach lat niewypowiedzianych cierpień i prześladowań, naród żydowski uzyskał prawną, międzynarodową podstawę do utworzenia niepodległego państwa...

Jest rzeczą jasną, że „plan” Bernadotte'a był spreczny z uchwałą ONZ z listopada

W rocznicę uchwały ONZ

TEL-AWIW, (Kol. Israel). — Z okazji uchwały ONZ, premier D. Ben-Gurion przemawiał na spotkaniu zorganizowanym przez redaktorów pism w Tel-Awiwie.

Ben-Gurion oświadczył, że gdyby ONZ użyła swych sił dla realizacji tej uchwały, nie doszłoby do wypadków, które miały miejsce. Mimo to jednak Armia Izraela stała na straży uchwały ONZ i przyczyniła się do jej realizacji. Jeszcze przez długi czas będzie nam grozić niebezpieczeństwo ze strony państw arabskich. Dlatego musimy utrzymać silną i dobrze zorganizowaną armię. Wprawdzie siła oręża wywalczyliśmy Negew i Galileę, lecz jedynie wysiłkiem pracy zdołamy utrzymać te obszary.

Rocznica uchwały ONZ była obchodzona w całym świecie żydowskim. W Stanach Zjednoczonych odbyły się liczne uroczystości, w czasie których wystąpił m. in. rabin Siwer, który wezwał do okazania maksymalnej pomocy Izraelowi.

W uroczystościach w Buenos Aires wzięło udział 10.000 osób.

Urodziny prezydenta Weizmana

TEL-AWIW, (Kol. Israel) Prezydent państwa Izrael, dr Chaim Weizman obchodził dnia 27 listopada dzień urodzin. W dniu tym Prezydent Weizman zakończył 74 lata.

Prezydent otrzymał z okazji urodzin wiele depesz gratulacyjnych z miast i wsi izraelskich.

Szczegóły australijskiego projektu

ParYż (Kor. wł.) Jak już donosiliśmy, delegacja australijska w Komisji Politycznej ONZ wniosła oddzielny projekt rezolucji w kwestii palestyńskiej. Szczegóły tej propozycji są następujące:

1) udzielić pomocy obu zainteresowanym stronom w sprawie natychmiastowego nawiązania pertraktacji celem uzyskania trwałego uregulowania sporu;

2) w toku pertraktacji należy ustalić granice państwa Izrael w stosunku do pozostałych części Palestyny, biorąc pod uwagę życzenie narodów w sprawie ustanowienia dobrych stosunków między Izraelem a Arabami palestyńskimi i państwami arabskimi;

3) ustalić pod nadzorem komisji granicznej stałe granice państwa Izrael zgodnie z porozumieniem, które zosta-

nie osiągnięte w rezultacie pertraktacji; w wypadku, gdyby pertraktacje w sprawie granic nie dały rezultatu, sprawa ta powinna być przekazana dla ostatecznej decyzji Generalnemu Zgromadzeniu ONZ;

4) porozumieć się z wszystkimi zainteresowanymi rządami i stronami oraz z Radą Powierniczą w sprawie obrony miejsc świętych w Jerozolimie zgodnie z uchwałą z dnia 29 listopada 1947 r.;

5) porozumieć się z wszystkimi instancjami ONZ w sprawie uregulowania kwestii uchodźców palestyńskich oraz ich powrotu do miejsc poprzedniego zamieszkania.

Rezolucja australijska wzywa również Radę Bezpieczeństwa, aby przychylnie załatwiła sprawę przyjęcia Izraela w poczet członków ONZ po otrzymaniu prośby w tej sprawie.

Solidarność proletariatu Izraela z górnikami francuskimi

TEL-AWIW, (Obsl. wł.) — Jak już donieśliśmy C. K. Mapam zainicjował akcję pomocy dla górników francuskich. Pierwsze datki wpłynęły już do redakcji „Al-Hamiszmar”. C. K. Zjednoczonej Partii Robotniczej wpłacił — 100 funtów, Komitet Wykonawczy Kibuc Arci — 100 funtów, tel-awiwski Komitet Partii Mapam — 50 funtów, redakcja „Al-Hamiszmar” — 25 funtów, współpracownicy „Al-Hamiszmar” — 10 funtów.

Nadchodzą wiadomości o pomyślnych rezultatach akcji we wsiach i miastach.

Sekretariat kibucu Meuchad zawiadomil o przystąpieniu do powyższej akcji.

W związku z proklamowaniem akcji po-

mocy dla górników francuskich przez Zjednoczoną Partię Robotniczą w Izraelu, dziennik „Al-Hamiszmar” w artykule wstępnym pt. „POMÓŻMY GÓRNIKOM FRANCJI” pisze m. inn.:

„Strajkujący górnicy francuscy stawiają bohaterki opór knowaniom władzy i przeciw robotnikom policję i wojsko. Ich walka o ludzkie warunki pracy, minimalne płace i prawa robotnicze — wywołuje uczucia szacunku i solidarności wśród robotników całego świata. Podajmy również naszą pomocną dłoń braciom klasy robotniczej. Robotnicy żydowscy zmagający się o samodzielną swego młodego państwa winni zademonstrować swoją bojową solidarność z francuskim ruchem robotniczym, który

1947 r. Poza tym pozbawiał on niepodległość państwa Izrael wszelkiego istotnego sensu, gdyż warunkiem rozwoju tego państwa jest powiększenie jego ludności drogą imigracji. Jest to postulat szczególnie słuszny, zważywszy na setki tysięcy żydowskich ofiar hitleryzmu, przebywających jeszcze w obozach wysiedleńczych w Niemczech. Odebranie państwu Izrael pustyni Negew, stanowiącej jedyną rezerwę kolonizacyjną tego kraju, pozbawiłoby państwo żydowskie widoków rozwoju, oraz groziłoby wygłodzeniem ludności, sfitoczonej na małym skrawku ziemi o obszarze 5 tys. km. kwadratowych.

Mimo, że wojna w Palestynie jeszcze nie skończyła się, społeczeństwo żydowskie wykazuje niezwykłą energię w odbudowie i rozbudowie swego państwa. Zniszczone -podczas działań wojennych osiedla i domy są szybko odbudowywane, wprowadzono reformę pieniężną, zorganizowano aparat państwowy i czynione są przygotowania do wyborów powszechnych na styczeń 1949 roku. Nawet hr. Bernadotte na krótko przed swą śmiercią (został zamordowany przez dywersyjno -terrorystyczną bandę Stern, mającą łączność z wywiadem brytyjskim), musiał przyznać, że „państwo żydowskie żyje, jest solidnie obwarowane przed agresją i rzeczywiście rozwija się”...

Państwo Izrael istnieje faktycznie. Udowodniło swą zdolność do życia skuteczną obroną swych granic i sprężystym zorganizowaniem swego aparatu państwowego. Istnieje na prawnych podstawach międzynarodowych. Posiada stosunki dyplomatyczne z szeregiem państw, ze Związkiem Radzieckim i Polską na czele. Nawiązuje również międzynarodowe stosunki handlowe. Organizuje imigrację Żydów z krajów europejskich, a przede wszystkim z Niemiec, gdzie żydowskie obozy wysiedleńcze znikają w ciągu najbliższych kilku miesięcy.

Na większości ONZ, która powołała do życia państwo Izrael ciąży obowiązek skończenia z intrygami państw anglosaskich w tej sprawie i dania państwu Izrael niezbędne go a zasłużonego minimum spokoju, jaki jest konieczny dla zbudowania i rozwoju niepodległego bytu państwowego temu tak ciężko doświadczonemu w historii narodowi”.

Oprócz naszego socjalistycznego obowiązku robotniczego, który nakazuje nam udzielenie pomocy górnikom francuskim, powinniśmy to uczynić jako Żydzi i syjoniści. W okresie okupacji hitlerowskiej robotnicy francuscy uczynili wiele dla ratowania Żydów z rąk niemieckich okupantów. W naszej walce o istnienie i samodzielną ność Izraela korzystamy z poparcia ruchu robotniczego.

Robotnicy izraelscy powinni wykazać swoją dojrzałość klasową i udzielić pomocy górnikom francuskim w ich walce”.

Osiągnięcia żydostwa polskiego

w dziedzinie produktywizacji i odbudowy

PARYŻ, (Kor. wł.). — W obradach konferencji paryskiej uczestniczyli z ramienia „Joint“-u w Polsce: dyrektor Wiliam Bein i generalny sekretarz Gitler-Barski. W skład delegacji C.K.Ż. w P. weszli: dr A. Berman, M. Biter i J. Egít, „Solidarność“ reprezentowali: Zelicki i dr Parnas H.

Przewodniczący C. K. Ż. w P. tow. dr. Adolf Berman powitał konferencję imieniem żydostwa polskiego i wskazał na jego osiągnięcia w dziedzinie produktywizacji i odbudowy. Sukcesy te zawdzięczać należy żywotnej sile żydowskich mas ludowych, wszechstronnemu poparciu rządu demokratycznej Polski, oraz wielkodusznej pomocy ze strony „Joint“-u, który w dużej mierze przyczynił się do stworzenia setek spółdzielni wytwórczych, dziesiątków żydowskich szkół i Domów Dziecka, oraz szerego rozgałęzionej sieci placówek kulturalnych, bibliotek, teatrów i instytucji naukowych. „W Polsce kipi znów żydowskie życie społeczne — podkreślił mówca — odraza się produktywne, twórcze skupisko. Jiszuw żydowski w Polsce będzie punktem oparcia dla walczącego Izraela. Żydzi polscy gotowi są przysiąc z faktyczną pomocą swym braciom w Izraelu — nie oszczędzając ani życia, ani też środków materialnych“.

Dane o osiągnięciach w dziedzinie produktywizacji i odbudowy kulturalnej żydostwa polskiego wywołały szczerą podziw wszystkich bez wyjątku uczestników konferencji. Wielu mówców wykazywało na witalność i siłę twórczą żydostwa polskiego, stawiając je za wzór inny skupiskom europejskim.

Delegacja żydostwa polskiego wzięła nader żywy udział w debatach i pracach konferencji.

Ob. Z. Egít w wystąpieniu swym wskazał na poważne wysiłki i osiągnięcia odrodzonego skupiska żydowskiego na Dolnym Śląsku. Ob. Marek Biter omówił szczegółowo problem wychowawczy dziecka żydowskiego w wyzwolonej Polsce.

Delegaci A. Zelicki i dr. H. Parnas, poświęcając obszernie przemówienie procesowi produktywizacji żydostwa polskiego i jego osiągnięciom w życiu gospodarczym — wezwali konferencję do bardziej intensywnej pomocy odrodzonemu jiszuwowi żydowskiemu w Polsce.

Na specjalnym posiedzeniu, poświęconym zagadnieniom kulturalnym, dr Adolf Berman wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zobrazował rozkwit żydowskiego życia kulturalnego w Polsce, korzystającego z wydatnej pomocy „Joint“-u.

W końcu konferencji wysunęła następujące postulaty, których celem jest całkowita likwidacja skutków okupacji hitlerowskiej, jeśli chodzi o żydostwo europejskie: zamknięcie obozów D. P. w Niemczech, Austrii i Włoszech, dopomagając 140.000 uchodźcom wyemigrować do Izraela i innych krajów; intensyfikację dzieła

produktywizacji i odbudowy skupisk żydowskich w krajach Wschodniej Europy za pośrednictwem szkół zawodowych, nowych placówek spółdzielczych oraz zakładów kredytowych; usamodzielnienie w

ciągu trzech najbliższych lat skupisk żydowskich w Europie. Konferencja postanowiła również udzielić wydatnej pomocy skupiskom żydowskim w krajach muzułmańskich.

Na froncie aliji i odbudowy

TEL-AWIW, (Kol. Israel). — Oczekuje się tu, iż w najbliższych dniach przybędzie 3600 emigrantów z Rumunii oraz z Szanghaju. Do końca maja 1949 roku przewiduje się likwidację obozów D. P. w Austrii i Niemczech.

W porcie Haify odbyło się poświęcenie nowego statku przeznaczony dla transportu imigrantów. Jest to nowoczesny statek, który może przewieźć 1300 osób. Załoga liczy 100 osób. Uroczystość poświęcenia statku, który nosi nazwę „Galilea“, odbyła się w obecności ministra komunikacji, D. Remeza. Na maszt Galilei wciągnięto przy dźwiękach „Hatikwy“ sztandar Izraela.

W związku z napływem imigrantów czyni się wiele starań, by zwiększyć ilość mieszkań. W roku 1949 zostanie wybudowa-

nych 30.000 nowych mieszkań.

HAIFA, (Obsl. wł.). — Jak już donosiliśmy, do tutejszego portu zawiązał ostatnio okręt, który przywiózł 4000 imigrantów, z nich 3500 z Bułgarii oraz 500 z Węgier. Wiadomość o przybyciu imigrantów zgromadziła w porcie liczne rzesze społeczeństwa. O 8-jej rano dnia 23 listopada okręt zakotwiczył w porcie. Z chwilą, gdy okręt zbliżał się do brzegu na pokładzie rozległ się radosny śpiew. Tysiące olim śpiewało „Hatikwę“. Na maszcie okrętu powiewała flaga Izraela. Okręt przebył drogę od portu bułgarskiego do Haify w ciągu 12 dni. Imigranci z Węgier dostali się na okręt w porcie jugosłowiańskim. W drodze narodziło się na okręcie troje dzieci.

Większość nowoprzybyłych imigrantów stanowi młodzież. Wśród olim z Bułgarii

Sztandar Izraela

TEL-AWIW (obsl. wł.) Izraelski „Dziennik Ustaw“ opublikował postanowienie Rady Państwa w sprawie sztandaru.

Oficjalny sztandar ma 220 cm. długości, 160 cm. szerokości, tło białe, na którym znajdują się dwa pasy ciemno-niebieskie, o szerokości 2 cm., w odległości 15 cm. od brzegów sztandaru. Między niebieskimi pasami znajduje się „Magen Dawid“ koloru niebieskiego.

znajduje się grupa kilkuset członków partii Mapam; wraz z imigrantami z Węgier przybyła grupa członków kibucu Haszomer Hacair „1 Maj“.

Licznie zgromadzone rzesze społeczeństwa powitały radośnie nowoprzybyłych imigrantów, którzy zostali skierowani do różnych miejscowości w kraju, głównie do osiedli Kfar Brandeis w Chederze i do osiedla Pardes-Chana.

Tego samego dnia na pokładzie innego okrętu, który zawiązał do portu Haify, przybyło 146 imigrantów z Europy. Na dwóch samolotach, które wylądowały na lotnisku w Haifie — przybyło 112 imigrantów.

RECHOWOT (obsl. wł.) Kibuc „Rewadim“, jedenasty kibuc ruchu Haszomer Hacair w Palestynie, który utracił swe osiedle po zdobyciu Gusz Ecjon przez Arabów, osiedlił się na nowym gruncie w Negewie.

Kibuc „Rewadim“ odznaczył się wybitnie w czasie ostatnich walk. Kibuc znajdujący się u podnóża gór Hebronu stracił w walkach 6-ciu towarzyszy.

Członkowie kibucu rozpoczęli pracę od nowa w nowym osiedlu. Zasiadli ozime zboża w ciągu ostatnich dwu miesięcy. Kibuc „Rewadim“ objął obszar 4.600 dunamów, będący dawniej własnością kolonistów niemieckich. Osiedle znajduje się w odległości kilku kilometrów od szosy.

Z okazji założenia nowego osiedla w kibucu odbyła się specjalna uroczystość, w której wzięli udział przedstawiciele naczelnych instancji ruchu, instytucji społecznych, rodzice itd.

W czasie uroczystości przemówił tow. Me'ir Jaari, który m. in. oświadczył: „Jesteście kontynuatorami bojowników getta. Fundamentem naszego dzieła była wiara w czło-wieka. Byliśmy wolni od uczuć nienawiści i zemsty. Ani na chwilę nie zapominamy o prawdziwym wrogu, który podjudzał do walki niewolnicze masy. Znowu powstaje Rewadim, Jad-Mordchaj i Negba. Niełeczni walczylismy przeciw wielokrotnie przewyższającym siłom i zwyciężyliśmy.“

Budowa, wychowanie i polityczna walka — oto egzamin kibucu. Ale główną zasadą jest zwyciężyć czas, kontynuować dzieło“.

Następnie przemówienie wypowiadał przedstawiciel różnych kibuców.

Zebranie otwarto odśpiewaniem „Hatikwy“, zakończono hymnem „Międzynarodówką“.

O przyjęcie Izraela do ONZ

PARYŻ. W liście do sekretarza generalnego Trygve Lie, minister spraw zagranicznych Izraela Mosze Szertok, zgłosił w poniedziałek po południu oficjalny wniosek o przyjęcie Izraela do ONZ i zażądał, by Rada Bezpieczeństwa rozpatrzyła tę kandydaturę jeszcze na obecnej sesji. List ten brzmi jak następuje:

„Dnia 14 maja 1948 roku Żydowska Rada Narodowa w Palestynie proklamowała niepodległość państwa Izrael na mocy naturalnego i historycznego prawa ludu żydowskiego do niepodległości w swym własnym suwerennym państwie i zgodnie z rezolucją Zgromadzenia Generalnego z dn. 29 listopada 1947 roku.“

Od tego czasu Izrael skonsolidował się pod względem administracyjnym i obronił się zwycięsko przed agresją sąsiednich państw. Dotychczas Izrael został uznany przez 19 krajów.

Mam obecnie zaszczyt w imieniu tymczasowego rządu Izraela prosić o dopuszczenie Izraela do Organizacji Narodów Zjednoczonych, zgodnie z artykułem 4 Karty. Ze względu na szczególny charakter tej prośby, uważam, że jej rozpatrzenie powinno nastąpić nie licząc się ze szczegółami sprecyzowanymi w artykule 60 (paragraf 1 — 4) tymczasowego Regulaminu Wewnętrzny Rady Bezpieczeństwa lecz zgodnie z paragrafem 5 tegoż artykułu.

W załączeniu składam oficjalną deklarację, w której rząd Izraela zapewnia, iż będzie przestrzegał wszystkich zobowiązań wypływających z Karty Narodów Zjednoczonych.

Rząd mój jest zdania, że dopuszczenie Izraela do ONZ będzie aktem sprawiedliwości międzynarodowej w stosunku do narodu żydowskiego w całkowitej harmonii z polityką Narodów Zjednoczonych w sprawie Palestyny, aktem, który przyczyni się do stabilizacji stosunków na Środkowym Wschodzie i do utrwalenia pokoju międzynarodowego.

N. SZACHAM

Przekład Horacego Sarina

Drobnostki

(opowiadanie)

żalego, poważnego, a przeto wiecznie zmęczonego...“

Na jego lewym policzku widoczne jeszcze były ślady ostrego, ciętego dialogu z rękawem (nienawidził poduszki, nie nosił miękkiego wełnowia). Potarł policzek wzdłuż i w szerz, przejechał się dłońią po powiekach. Dłoń zalatywała jeszcze wciąż niemłą wonią smaru od traktora. Zaplął niedbale guziki rozchełstanej koszuli i zamierzał coś robić. Lecz jakieś dziwne rozleniwienie pociągnęło go w stronę fotelu. Mimowoli spojrzął na ścianę. W oczach zaślaśnił mu przeklęty obraz, który żona przed niedawnym czasem zawiesiła nad ich łóżkiem. Ach ta Sonia ze swoimi modernistami! Kobieta, jak to kobieta. Uwielbia sztukę, z którą faktycznie nie ma nic wspólnego. Teraz uczepliła się modernistom — i ani rusz! A do tego te przewlekłe, nudne i bezsensowne komentarze... Po prostu rzecz zadziwiająca: dorosła kobieta, matka zdrowych pięknych dzieci — i wszystkie te niedorzeczne hocki-klocki. Podniósł się z miejsca, podszedł do okna, zgarnął obiema rękami firanki, oparł się łokciami o framugę i wyjrzał na dwór. Ot i masz rysunek — najmodniejszy z modnych, a przy tym jakże przyjemny dla oka! Zielona farba rozmieszczona z prawej strony, albowiem tam

jej miejsce. Zanim ją tam położono, siedzieli ludzie i suszyli sobie głowy, komisje radziły dniami i nocą — a niebo miało też coś do powiedzenia. Ludzie dołożyli wysiłków i orzekli: zielono — i stało się zielono... A niebieska farba po prawej stronie. W mody ten kolor włożono w tym roku okazałe sumy. Woda ta zmyła z mej głowy ostatki włosów. Szara znów barwa, tam, u stóp pagórka — szarość jej kładzie się kamieniem na serce. A zanim niebo polewce się cynobrem, przechodzi roboczy dzień... Tych oto farb nie położył na zimno żaden partacz płótna. Sam los wodził pędzlem po polach. Tu roztacza się przed naszymi oczyma nasze dzieło sztuki, nie zrodzone w mózgowiach pustogłowów. Bo proszę: przyjdzie taki darmozjad, nakreśli parę krzywych, wzorzystych linii i chce ci jeszcze wzmówić, że tak a nie inaczej winno to wyglądać. Co za nonsens!

Przez parę minut snuł Berek czysto intelektualne myśli. Odezwał się w nim dalekim echem nieukończony doktor filozofii z Wiednia, stołecznego miasta. Zachciało mu się nagle zapisać swe refleksje. Lecz wnet zmitygował się: głupstwa, wierutne głupstwa! Naści sobotę — i cóż to wycznia ona z człowiekiem? Pomyślą jeszcze że przemawia zeń zazdrość, zazdrość byłego

Zaledwie otworzył jedno oko, przymrużył drugie i parę razy gwałtownie poruszył plecami — nieme, ciężko dyszące ciało przeobraziło się z powrotem w Dowa Szarfsztein na. Skoro tylko Dow Szarfsztein lypnął oczyma, wchłaniając jaskrawe światło słoneczne, ziewnął na całą szerokość ust, otrząsnął się, skoczył na równe nogi i z namaszczeniem jął wciągać spodnie, wydając przy tym głębokie westchnienie — mieliśmy już przed sobą Berka we własnej osobie. Gdy ten zaś podrapał się po szyi i karku i uważnie spojrzął na zegarek — Berek wcielił się w postać ekonoma kibucu. Wpół do piątej, do wszystkich diabłów rogatych! (Było to jego ulubione powiedzonko). Człowiek przesypia trzy bezcenne godziny swego życia i nie odczuwa nawet ich własnego smaku. A to ci sobota! Cóż zrobiłeś dobrego? Spałeś. I jaka ci z tego korzyść? Nic a nic. Wstałeś siedmiokrotnie bardziej zmęczony...“

Człowiek, który teraz westchnął donośnie i ostrożnie masował bolące krzyże — był Żydem lat około pięćdziesięciu, wysokiego wzrostu, o mądrej, zrównoważonej twarzy, o zlekka wybaluszonych, lecz spokojnych oczach, osadzonych w zmarszczonych oczodołach pod krzaczastymi brwiami. Miał gęste, siwe, niby popiołem posypane włosy, ostro skrojone usta, wypięte między czworokątymi szczękami i głęboką, wyrazistą bródkę na prawym policzku. Charakterystyczna postać starego robotnika, starego towarzysza partyjnego, starego strażnika. Starego w każdym calu (ot wam i bieda: stary — nawet jeśli chodzi o lata!) ocię-

intelektualisty. Lepiej już przemilczeć to wszystko i nie wypowiadać swego zdania, które, nawiasem mówiąc, nie spełni swej funkcji. Wrodzony zmysł praktyczny ustrzeże go stale od podobnych głupstw. Należy myśleć o sprawach pożytecznych... A cóż mnie obchodzą te bohomyzy, do wszystkich diabłów rogatych?!

Nagle wyrwał się z zadumy. Przypomniał sobie, że zamierzał jeszcze dziś wyjechać w pole, które oferuje kibucowi na sprzedaż. Jeśli nie pośpieszy się, gotów tam przybyć w ciemnościach.

Mimo to szedł w kierunku stajni wolnym, opieszalym krokiem. Co chwila podciągał spodnie. Wykonywał raczej ruch ten z przyzwyczajenia.

A ponieważ stawił wolne, szabasowe kroki i nie był właściwie obarczony żadną troską — zrodził się w nim jakiś nieokreślony nastrój. Nastrój, którego nie można nazwać ani złym, ani też dobrym, bo leży na pograniczu radości i smutku. Berek był właściwie w niezłym humorze. Sianokosy udały się w tym roku. A któż, jeśli nie on, potrafi wszystko tak gładko zalać z Centralą Zakupów — i to z samym Lejbowiczem? Bez żadnych przechwałek. Lecz kibuc powinien o tym wiedzieć... W ogóle w tym roku wszystko idzie, jak z płatka. Rzecz charakterystyczna: skoro tylko organizacja dopisuje, to i niebo udziela nam swego poparcia. Tegoroczne plany i związane z nimi czynności dokonują się w ustalonym terminie...“

z. c. n.

Wiedomości z KRAJU

AKADEMIA „MOSTÓW” W KRAKOWIE

Dnia 18.11 1948 r. odbyła się w Krakowie uroczysta akademja jubileuszowa z okazji dwulecia „Mostów”. W sali im. Ringelbluma zebrało się przeszło 350 osób, które przybyły, by wspólnie uczcić jubileusz. Po krótkim wstępie p. D. Bursztyna, który podkreślił poważną rolę „Mostów” w powojennej rzeczywistości żydostwa polskiego, zebranych powitał tow. Szwarz w imieniu bratniej partii Poalej-Syjon (Zjedn.). Następnie redaktor naczelny tow. M. Weintraub wygłosił referat na temat: „W walce o syjonizm, socjalizm i braterstwo narodów”, w którym poruszył aktualne problemy państwa Izrael i żydostwa polskiego.

Po części oficjalnej zespół amatorski przy Haszomer Haca'ir wystąpił z ciekawą i pełną humoru rewią p. t. „Prosto z Mostów”, którą publiczność przyjęła licznymi oklaskami.

Akademja była wyrazem wielkiej popularności „Mostów” wśród społeczeństwa żydowskiego w Krakowie.

W ROCZNICĘ UCHWAŁY O.N.Z.

Dnia 27.11 1948 r., staraniem Zjednoczonej Partii Poalej-Syjon i ŻPR Haszomer Haca'ir w Krakowie, odbył się uroczysty wieczór z okazji pierwszego rocznicy historycznej uchwały O.N.Z. o uznaniu państwa żydowskiego.

Zebranie zagał tow. Goldman K., a referat o minionym roku i walce narodu żydowskiego o realizację uchwały, wygłosił Braun Cwi.

Na zakończenie zebrania tow. Goldman K. odczytał depesze do premiera rządu polskiego, Cyrankiewicza, ambasadora Z.S.R.R. w Polsce Lebediewa i ministra spraw zagr. państwa Izrael M. Szertoka.

Zebranie zostało zakończone odśpiewaniem Hatikwy i Techakna.

NOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY WE WROCŁAWIU

15 listopada została otwarta nowa spółdzielnia pracy we Wrocławiu. Nosi ona nazwę spółdzielni Ziomkostwa Bydgoskiego im. Leny Kohen.

Po wojnie z 4-tysięcznej ludności żydowskiej Bydgoszczy zostało zaledwie 70 osób, utrzymujących się przeważnie z rzemiosła. Zawiazane ziomkostwo, postarało się o potrzebne fundusze i zorganizowało spółdzielnię tapicerską oraz wytwórnię firanek (z których Bydgoszcz słynęła przed wojną). Organizatorem tej spółdzielni jest wytrawny specjalista inż. Rozenberg, dział tapicerski prowadzą wykwalifikowani rzemieślnicy ob. ob. Beer i Kichel. W spółdzielni pracuje obecnie 6 tapicerów i 4 pomocników, zaś w dziale firankarstwa zatrudniono są kobiety. Na kursach wyszywania firanek uczy się 12 kobiet. Nowa placówka korzysta z wydatnej pomocy C. S. W. „Solidarność”.

Na uroczystym otwarciu obecni byli: przedstawiciel „Joint-u” Zamerkowski, delegat C. S. W. „Solidarność” inż. Neumark, z ramienia O. K. Z. ob. Kac, oraz W. K. Z. — ob. Grynberg. Zarząd Ziomkostwa Bydgoskiego reprezentował inż. Rozenberg.

Ob. Zameczkowski w przemówieniu swym wskazał na pomyślne warunki, w jakich żyją i pracują Żydzi w demokratycznej Polsce Ludowej.

Członkowie zarządu spółdzielni, ob. ob. Beer, Kichel i Kroner zapewnili, że nowa placówka gospodarcza stanie na wysokości zadania.

6 ROCZNICA ZAGŁADY ŻYDÓW LUBELSKICH

LUBLIN (ZAP). W Lublinie mieszkało przed wojną 43.000 Żydów, 9 listopada 1942 roku hitlerowcy wymordowali ostatnich Żydów lubelskich na Majdanie Tatarskim.

Zgodnie z uchwałą powziętą przez Związek b. mieszkańców Lublina, dzień ten uznany został dniem żałoby. 9 listopada br. Zarząd Główny Ziomkostwa Lubelskiego urządził akademję żałobną.

Nazajutrz Żydzi lubelscy zgromadzeni na cmentarzu oddali hołd pamięci swoich najbliższych, zamordowanych przez hitlerowców.

ŻYDOWSKI FUNDUSZ NARODOWY W ŚWIDNICY. W niedzielę 5 grudnia b. r. o godz. 10.30 w kinie „Gdynia”, najnowszy film palestyński „WIELKA OBIETNICA”. Wstęp tylko za zaproszeniami. Do nabycia u przedstawicieli partii syjonistycznych.

Zobowiązanie robotników żydowskich w związku z Kongresem Zjednoczeniowym PPR i PPS

WROCŁAW (ZAP). Rada Zakładowa oddziału wrocławskiego CSW „Solidarność” zwołała zebranie ogólne robotników w związku z zbliżającym się Kongresem Zjednoczeniowym PPR i PPS.

Na zebraniu przewodniczący Rady Zakładowej wygłosił referat pt. „Czym witamy Kongres Zjednoczeniowy”.

Po referacie zebrani jednomyślnie uchwaliли następującą rezolucję: „Spółdzielnie zrzeszone w Centrali Spółdzielni Wytw. „Solidar-

ność” jak „Jedność” w Legnicy, „im. Botwina” w Wałbrzychu, „Zgoda” i „im. Olgina” we Wrocławiu i inne wzięły na siebie zobowiązanie podwyższenia produkcji o 20 proc.

Centrala nasza zaopatrująca spółdzielnie w surowce musi wywiązać się ze swego zadania i tym samym pomóc spółdzielniom w wyniku pracy oraz powiększyć obroty magazynów o 20 proc. ponad plan.

Pracownicy krajalni konfekcyjnej zobowiązują się w listopadzie 1948 r. przygotować 12.000 krojów konfekcji i 10.000 krojów bielizny.

Została wybrana komisja, która ma czuwać nad wykonaniem zobowiązań.

MŁODZIEŻ ŻYDOWSKA W AKCJI UCZCZENIA KONGRESU ZJEDNOCZENIOWEGO

LÓDŹ (ZAP). W związku z zbliżającym się Kongresem Zjednoczeniowym PPR i PPS samorząd łódzkiej bursy młodzieżowej im. Józefa Lewartowskiego uchwalił przystąpić do współzawodnictwa z wszystkimi żydowskimi domami młodzieżowymi w Polsce.

Współzawodnictwo będzie się toczyło o wzmocnienie polityczno-wychowawczej i kulturalnej działalności, o społeczne zaktywizowanie wszystkich mieszkańców burs, o usprawnienie pracy samopomocowej i polepszenie warunków higienicznych.

Na ogólnym zebraniu wychowanków łódzkiego domu młodzieżowego, odbytym 20 bm, zebrani uchwaliłi wziąć na siebie konkretne zobowiązania.

Dla kontroli akcji współzawodnictwa powołano międzymiastową komisję przedstawicieli wszystkich burs.

ZOBOWIĄZANIE ROBOTNIKÓW SPÓŁDZIELNI PLASTYKÓW „SZTUKA”

LÓDŹ (ZAP). 22 bm. odbyło się ogólne zebranie robotników spółdzielni plastyków „Sztuka” w Łodzi w związku z zbliżającym się Kongresem Zjednoczeniowym obu partii robotniczych.

Zebranie zagał sekretarz Koła PPR, przewodniczący Związku Plastyków, ob. Hechtkopf.

Zebrani postanowili jednomyślnie w następujący sposób uczcić historyczną datę zjednoczenia polskiej klasy robotniczej:

- 1) wykonać plan pracy za czwartym kwartałem br. do 8 grudnia,
 - 2) wzmocnić produkcję przy jednoczesnym podniesieniu jej jakości,
 - 3) zmniejszyć koszty produkcji celem uprzywilejowania jej szerokim rzeszom robotników.
- Na zebraniu przeprowadzono również zbiórkę pieniędzy na rzecz strajkujących robotników we Francji, która w sumie przyniosła 22.600 zł.

ABRAMOWI i RÓŹCE z okazji zaślubin składają życzenia MENEK IGO i GEDALIAHU

JÓZKOWI z okazji zaślubin z HANNA WAJSERBS sedreczne życzenia składają IGO, i GEDALIAHU.

EUGENII i SEWERYNOWI z okazji narodzin córki najserdeczniejsze życzenia zaszylają SZTEJNMANOWIE i PRZYTULECKA.

Kto posiada wiadomości o OLESIU ROZENCWAJG z Podwołoczysk proszony jest o podanie wiadomości rodzicom pod adresem Bytom ul. Nawrata 20 m. 6 Dr. ROZENCWAJG LEON.

W dniu wyjazdu do Erec zęgnam wszystkich tow. ruchu i przyjaceli serdecznych Lehitraot B'arcejnu. PINCHAS HANDELSMAN.

Serdecznym Chazak-Weamac zęgnają swego matnicha PINCHASA HANDELSMANA wyjeżdżającego do Izrael, pozostali członkowie Kibucu Haszomer-Haca'ir w Łodzi.

ABRAMOWI i RÓŹCE najserdeczniejsze życzenia z okazji zaślubin zaszylają Komenda Galilu oraz gniazda szarmrowe Górnego Śląska i Zagłębia.

TOW. TOW. ABRAMOWI KOHANOWI i RÓŹCE KOZAK najserdeczniejsze życzenia z okazji zaślubin zaszylają Snit Partyjny Haszomer-Haca'ir w Gliwicach.

TOW. TOW. JÓZEFOWI EHRlichOWI i HANCE WAJSERBS najserdeczniejsze życzenia na nowej drodze życia zaszylają Komitet Partyjny Haszomer-Haca'ir w Gliwicach.

RÓŹCE KOZAK i ABRAMOWI KOHAN z okazji zaślubin moc najgorętszych życzeń składają NIRENBERGOWIE.

RÓŹCE KOZAK i ABRAMOWI KOHAN z okazji zaślubin moc najgorętszych życzeń składają KOMITET PARTYJNY W SOSNOWCU.

BUCHALTER BILANSISTA — amerykanka, przebiłka, ma wolne godziny, dzwonić 184-74

LECZ. ZĘBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych. Łódź, ul. Piotrkowska 8

DR. REICHER specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Łódź, ul. Południowa 26 godz. 2 — 7.

Wieczór Dory Kalinówny

Tym razem znakomita pieśniarka i recytatorka wystąpiła przed publicznością łódzką z żydowskim i hebrajskim repertuarem. Podziwialiśmy przed wojną jej wielostronny talent, gdy raczyła nas swą sztuką z desek „Qui pro quo”. Dziś stwierdzamy z prawdziwą przyjemnością, że wielki talent Dory Kalinówny dojrzał jeszcze bardziej w latach wojny, a skala jej możliwości rozwinęła się niepomiernie. Artystka, która święciła niebawem sukcesy na scenach Palestyny i Paryża, która darzyła hojnie swym kunsztem bezdomnych uchodźców z obozów D.P. — zgotowała nam prawdziwą biesiadę duchową. Przed naszymi oczyma ożyły niezapomniane postaci, należące dziś do bezpowrotnej przeszłości, do dziejów startego z powierzchni ziemi trzymilionowego skupiska żydowskiego w Polsce.

Trudno omawiać szczegółowo każdy numer jej programu, przebogata galeria typów, odwołujących z właściwą jej artystą „z Bożej łaski” maestrią.

Gdyby to było możliwe w ramach krótkiej notatki dziennikarskiej, należało by

wyszczególnić interpretację każdej piosenki osobno — każdą wibrację głosu Kalinówny, każdy wyrazisty gest, każde jakże wymowne spojrzenie jej oczu.

Odnosi się to w równej mierze do recytacji i pieśni, zaczerpniętych z klasycznego repertuaru żydowskiego (Bialik, Perce), jak i do motywów biblijnych, chasydzkich i ludowych. Na szczególną wzmiankę zasługuje interpretacja „Kobiety” Tuwima, dwóch hebrajskich tekstów, oraz nieśmiertelnej piosenki M. Gebirtiga „S'brent”.

Publiczność żydowska witała entuzjastycznie powrót ulubionej swej artystki — po długoletniej tułaczce wojennej, w fizycznym i duchowym tego słowa znaczeniu.

Dora Kalinówna, nawiązując do najlepszych tradycji żywego słowa i pieśni żydowskiej — jest z gruntu oryginalnym talentem, dla którego otwarte są jeszcze perspektywy. Piszemy o perspektywach, wyrażając nadzieję, że włączy ona do repertuaru wykonywanych utworów perelki współczesnej hebrajskiej i żydowskiej literatury.

Żydowskie Towarzystwo Kultury w Polsce

Pierwsze występy znakomitej artystki i recytatorki z Paryża

NIUSI GOLD

w wielkim koncercie słowa. W programie utwory klasyków i nowoczesnych pisarzy żydowskich i europejskich

- | | |
|---------------------|------------------------|
| 4. XII. — Wrocław | 8. XII. — Legnica |
| 5. XII. — Wałbrzych | 9. XII. — Nowa-Ruda |
| 6. XII. — Świdnica | 10. XII. — Kłodzko |
| 7. XII. — Strzegom | 11. XII. — Dzierżoniów |
| 12. XII. — Bielawa | |

Przy fortepianie: M. Kenig — Kier.adm. M. Karpinowicz

Z OKAZJI WYJAZDU DO EREC ZĘGNAM SERDECZNIE WSZYSTKICH TOWARZYSZY PARTYJNYCH, PRZYJACIOŁ, NAUCZYCIELI I WSPÓLPRACOWNIKÓW SZKOŁY ŻYDOWSKIEJ IM. I. L. PERECA W ŁODZI L'HITRAOT BEARCEJNU

LEWIN PINCHAS

Intendent Szkoły Żydowskiej im. Perca w Łodzi.

Głos dziekana amerykańskiego

w kwestii palestyńskiej

Nowy Jork (obsł. wł.) — „New York Herald Tribune” w artykule wstępnym wywodzi, że O. N. Z. w zadziwiający wprost sposób podchodzi do problemu palestyńskiego. Popiera ona obecny rozjem, lecz pragnie zmienić jego formę, przeciagając w nieskończoność debatę nad przyszłością Ziemi Świętej.

Z tego wyniku zamieszanie i nieracjalna atmosfera, hamująca rozwiązanie drogą pokojową zatargu palestyńskiego.

Komentując słowa króla Abdulla, że „wskaźniki byłyby obecnie rokowania pokojowe” autor artykułu wyraża zdanie, że „ważniejszą jest nadzieja na pokój, aniżeli legalne manewry, jakimi zajmuje się O. N. Z.”

Co do planu Bernadotte'a artykuł stwierdza „że plan ten nie daje możliwości znośnego załatwienia sprawy”. Wypadki w Palestynie zaskoczyły O. N. Z. „Jeżeli Arabowie gotowi są do rokowań, to najwyższy czas, ażeby organizacje międzynarodowe uczyniły to samo”.

GLEBOKO WSTRZAŚNIĘCI, ZAWIADAMIAMY O PRZEDWCZESNEJ ŚMIERCI NASZEGO DROGIEGO PRZYJACIELA

ZYLBERA IRMEJAHU

WIERNEGO SYNA NARODU ŻYDOWSKIEGO.

Zmarł dnia 23 listopada 1948 roku w Sokolowsku.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

I. MAJRANC,
F. SIDER,

ZISER SZAJEWICZ,

M. RAJCHMAN.